



ANNA WAL

 <https://orcid.org/0000-0003-3345-0721>Uniwersytet Rzeszowski
Rzeszów

Powieść uniwersytecka Alicji Iwańskiej

Alicja Iwańska's campus novel

Abstract: The paper discusses the novel *Baśń amerykańska* [*An American Fairy Tale*] by Alicja Iwańska, a Polish writer and sociologist who worked at American universities for many years. The paper discusses the picture of the academic community at a state university in the USA in the 1960s and the way in which it is presented, which makes it possible to classify the text as a campus novel, which is an extremely popular genre in English-language literature. The paper also points to the author's demythologising view of the USA, challenging the American myth characteristic of the Polish awareness.

Key words: campus novel, migration

Alicja Iwańska (1918–1996) – należała do powojennej inteligentkiej emigracji. Z Polski wyjechała w 1946 roku, gdyż z uwagi na swą działalność w czasie II wojny światowej w ZWZ i AK, a później w antykomunistycznym podziemiu czuła się zagrożona aresztowaniem przez UB. W Stanach Zjednoczonych, gdzie zamieszkała, mimo trudności (głównie materialnych, ale także wynikających z nieznamomości języka angielskiego) kontynuowała edukację. Mając ukończone w Polsce studia filozoficzne i tytuł magistra filozofii UW, w Nowym Jorku na Uniwersytecie Columbia podjęła studia w zakresie socjologii i na tej samej uczelni w 1957 roku zrobiła doktorat. Podczas pobytu na emigracji współpracowała z paryską „Kulturą” i nadal uprawiała rozpoczętą w okresie międzywojennym twórczość literacką.

Pisarka w ciągu 39 lat spędzonych w USA wielokrotnie zmieniała miejsce pobytu, pracując na różnych uczelniach lub biorąc udział w projektach, których częścią były socjologiczne badania terenowe zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i Ameryce Środkowej (głównie Meksyku) oraz Ameryce Po-

ludniowej. Należy podkreślić, że Iwańska, będąc zatrudniona na krótkich, nierzadko jednorocznych kontraktach, miała możliwość poznania wielu uniwersytetów i college'ów. W 1947 roku rozpoczęła pracę na stanowisku asystenta na Uniwersytecie Columbia, później wykładała na Uniwersytecie w Chicago (m.in. w latach 1950–1951 i w 1954 roku), który darzyła szczególną sympatią. Pracowała także na Atlanta University (1952–1953), Talladega College (1953–1954), New York University (1955–1956) oraz Sacramento State College (1963–1964). Sytuacja zawodowa pisarki ustabilizowała się dopiero w 1965 roku, gdy związała się ze Stanowym Uniwersytetem Nowojorskim w Albany i rozpoczęła pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego, a po dwóch latach, tj. w 1967 roku, zyskała stałe zatrudnienie (*tenure*) i profesurę¹. Dodajmy, że w latach 50. i 60. ubiegłego wieku liczba kobiet wykładających na amerykańskich uniwersytetach była niewielka. Dość powiedzieć, że w Sacramento State College pisarka była jedyną kobietą pracującą na Wydziale Socjologii. Oceniając z pewnego dystansu pracę na amerykańskich uniwersytetach, Iwańska stwierdziła, że przeszła drogę „od najlepszych jak University of Chicago do najgorszych jak uniwersytet stanowy w Sacramento” (Iwańska 1985,12).

Amerykańskie uczelnie i tamtejsze środowiska akademickie wielokrotnie pojawiały się w jej wielogatunkowej twórczości, która była dwujęzyczna. Teksty literackie pisała bowiem po polsku, a naukowe – po angielsku. W utworach literackich Iwańskiej obecne są wątki autobiograficzne. Podejmując tematykę uniwersytecką, przedstawiała jej różnorodne aspekty. Wykorzystywała zarazem odmienne formy i gatunki wypowiedzi, należące zarówno do literatury fikcjonalnej, jak i niefikcjonalnej.

W 1952 roku na łamach paryskiej „Kultury” Iwańska opublikowała artykuł pt. *Dwa uniwersytety* (Iwańska 1952, 17–26), w którym przedstawiła Uniwersytet Columbia w Nowym Jorku i Uniwersytet Chicagowski, podkreślając odrębność każdego z nich. Wątki akademickie obecne są także w jej pamiętniku pt. *Potyczki i przymierza* oraz w powieściach, charakteryzujących się obecnością motywów autobiograficznych. Spośród tych ostatnich wyróżnia się zwłaszcza *Baśń amerykańska*, będąca przedmiotem interpretacji w niniejszym artykule. Utwór stanowi realizację niezwykle popularnej w literaturze anglojęzycznej odmiany gatunkowej, jaką jest tzw. powieść kampusowa (ang. *campus novel*), określaną też mianem *uniwersyteckiej* lub *akademickiej* (por. Sku-

¹ Szerzej na temat biografii Alicji Iwańskiej piszą: Dorosz (1994, 316–317), Jadowska (2010, on-line), Kubica (2014, 297–317), Tomicki (1997, 215–219). Istotnym źródłem wiedzy o pisarce jest także jej pamiętnik pt. *Potyczki i przymierza. Pamiętnik 1918–1985* (Iwańska 1993).

baczewska-Pniewska 2018, 94). Gatunek ten uprawiali m.in. tacy twórcy anglojęzyczni, jak: Kingsley Amis, Malcolm Bradbury, David Lodge, Alison Lurie².

Powieści uniwersyteckie powstają niemal na całym świecie. W literaturze polskiej nie ma ich zbyt wiele; mimo to, począwszy od ostatniej dekady XX wieku aż do dziś, wciąż wzrasta zainteresowanie badaczy tą odmianą prozy (zob. m.in.: Nowicki 2006, 102–104; Kraskowska 2008, 66–74; Sidowska 2015, 149–157; Fruzińska 2019, 353–360)³. Anna Skubaczewska-Pniewska w artykule *Czy istnieje polska powieść uniwersytecka?* zaprezentowała około 20 utworów będących realizacją tego gatunku (Skubaczewska-Pniewska 2018, 93–115). Listę tę można uzupełnić o *Baśń amerykańską* Alicji Iwańskiej, wydaną w Londynie w 1988 roku, a więc w czasie, gdy zachodnią literaturę zalała fala tego typu powieści.

Utwór ten jest dość szczegółny. Został napisany po polsku, a jego narratorką i zarazem główną bohaterką jest profesorka socjologii, emigrantka z Polski, pracująca na jednym z amerykańskich uniwersytetów stanowych. Kreując pierwszoplanową postać powieści, Iwańska wyposażyła ją w pewne rysy autobiograficzne. We wstępie utworu czytamy:

Podobnie, jak we wszystkim, co piszę, w powieści tej wątki autobiograficzne przemieszane są z własnymi obserwacjami i opowiadaniem innych oraz elementami wymyślonymi, fikcyjnymi, nieprawdziwymi, ale – mam nadzieję – wiarygodnymi.

Żadna z osób przedstawionych w tej powieści (z narratorką włącznie) nie jest postacią z życia. Narratorka, jak i reszta osób występujących w powieści, jest postacią fikcyjną (Iwańska 1988, 1).

Również powieściowy uniwersytet w Northfield ma swój pierwowzór, którym jest Stanowy Uniwersytet Nowojorski w Albany, gdzie Iwańska pracowała w latach 1965–1985. W pamiętniku *Potyoczki i przymierza* znajdziemy taki zapis: „Ów pierwszy wjazd do Albany i pierwsze wtajemniczenia w tę nieprzypadkową, wybraną tym razem przyszłość, zbeletryzowałam w *Baśni*

² Elaine Showalter w książce *Wydziałowe więzi. Powieść akademicka i jej źródła (cierpienie)* w sporządzonym zestawieniu bibliograficznym uwzględniła 64 tego typu utwory (zob. Showalter 2015, 163–165).

³ Za wymowny można uznać fakt poświęcenia powieści uniwersyteckiej odrębnym numerów czasopism, takich jak np.: „Pogranicza” (2008, nr 2), „Litteraria Copernicana” (2010, nr 1) czy „Nowa Dekada Krakowska” (2015, nr 1/2), a także monografii zbiorowych, jak np.: *Literaturoznawca literatem, czyli rzecz o akademii i kreatywnym pisaniu* (Gruszewska-Blaim L., red., 2018).

amerykańskiej (...) i nie umiem o tym po raz drugi pisać” (Iwańska 1993, 496–497).

Utwór, będący zatem zbeletryzowanym fragmentem biografii pisarki, rozpoczyna się przyjazdem bohaterki na rozmowę wstępną do Northfield. Niewiele później przeprowadza się ona z Kalifornii, by wiosną rozpocząć zajęcia. W powieści uniwersyteckiej Iwańskiej dostrzec można cechy charakterystyczne dla tej odmiany gatunkowej. Miejszem akcji jest przestrzeń kampusu w niewielkim mieście, a także obszary poza nim. Pojawiają się informacje o wykładanych przez bohaterkę przedmiotach, zmieniających się w ciągu kilku lat trwania czasu akcji. Te fragmenty powieści nasycone są terminologią naukową, zob.:

Kolonializm... neokolonializm... strukturalna przemoc... inwazja... Podbój... podległość... niepodległość. Takimi słowami żongluje, o kolonializmie sowieckim w Europie Wschodniej na seminariach z Ameryki Łacińskiej mówię, a o amerykańskich poczynaniach politycznych w Ameryce Łacińskiej studentom Wschodnioeuropejskiego programu opowiadam (Iwańska 1988, 38).

Baśń amerykańska Iwańskiej różni się od innych powieści kampusowych z lat 80. i 90. XX stulecia brakiem wątku romansowego, pojawiającym się w większości z nich. Opowieść o narratorkce-bohaterce, profesorce socjologii ukazana jest na szeroko nakreślonym tle dziejów ówczesnego college’u, przekształcanego w uniwersytet, w którym została zatrudniona w związku z powziętymi planami jego rozwoju. Osią fabuły jest wątek budowy nowego kampusu i tworzenia struktur uczelni, czemu towarzyszy debata wokół jej ostatecznego kształtu. W *Baśni amerykańskiej* pisarka zwróciła uwagę na różnice między pracownikami dawnego college’u a licznymi przybyszami z zewnątrz, zatrudnianymi na potrzeby tworzącego się uniwersytetu.

Utwór jest satyrą na amerykańskie środowisko akademickie. Dodajmy, że konwencja satyryczna jest typowa dla tej odmiany gatunkowej powieści. Iwańska w *Baśni amerykańskiej* ukazała zależność uniwersytetu od polityki i władzy. Dotyczyło to zaangażowania gubernatora stanu w budowę kampusu oraz wiązało się z narzuceniem uczelni osoby pełniącej stanowisko rektora. Odniesiony sukces miał być wykorzystany w planowanej kampanii prezydenckiej. Pisarka w krytyczny sposób przedstawiła mechanizmy powstawania nowych struktur uniwersyteckich, towarzyszącą temu rywalizację o władzę, stanowiska, o środki na finansowanie projektów badawczych, określając

je negatywnie nacechowanym neologizmem „sitwowanie” (Iwańska 1988, 46). Z kolei atmosferę niepokoju, lęku o przyszłość, nerwowości i rozdyktowania w środowisku akademickim nazwała „rozszaleniem” (Iwańska 1988, 43–44).

W *Baśni amerykańskiej* kilkakrotnie powraca wątek wizji nowego uniwersytetu. W jej kreśleniu kluczowe wydają się słowa, które można odnieść nie tylko do reform amerykańskich uczelni; są to przykładowo: *doskonałość, ewaluacja, sprawozdawczość, wydzielone komitety* powołane w celu „ustalania współczynników produkcji akademickiej ze specjalnymi podkomitetami cytatologicznymi do badania cytat z dzieł profesorów” (Iwańska 1988, 51).

Dla wymowy ideowej utworu decydujące znaczenie ma postawa pierwszoplanowej postaci, niezwykle krytyczna wobec obserwowanych zjawisk i zachodzących zmian. Bohaterka powieści odnosi się z dystansem, przejawiającym się w ironii, do wielu aspektów przemian, pośpiesznego przystosowywania uniwersytetu do wymogów nowoczesnej rzeczywistości. Protestuje przeciwko niektórym projektom restrukturyzacji („czystki instytucjonalnej”), np.: likwidacji Programu Klasyki i Literatury Porównawczej, sposobowi, za którego pomocą dokonano reorganizacji Wydziału Rusycystyki, a także przeciwko programom naukowym przygotowywanym przede wszystkim z myślą o zdobyciu środków finansowych na badania. Główna bohaterka swój ambiwalentny stosunek do niektórych zmian modernizacyjnych w obrębie uczelni, które – zauważmy – jej zdaniem nie są dobrą drogą do podniesienia prestiżu, wyraża podczas rozmowy z rektorem Nowego Uniwersytetu. Oto fragment powieściowej relacji:

„Do stworzenia naprawdę dobrego uniwersytetu potrzebne jest to samo, co do założenia angielskiego trawnika: sto lat tradycji!”. To sławne powiedzenie pierwszego rektora Uniwersytetu Chicagowskiego wypisałam na tekurce i zaniiosłam nowemu Rektorowi z Teksasu. A on na to:

– Ciekawe, dobrze powiedziane, ale to przecież nieprawda. Myśl z minionej epoki. W dzisiejszym przyspieszeniu tradycję stwarza się w dwa, trzy lata. W Autoewaluacji Uniwersyteckiej, którą właśnie przeczytałem, zarejestrowanych jest aż dziesięć tradycji, a teraz jesteśmy w trakcie stwarzania jedenastej. Już mamy dla niej nazwę: Skrótowo TAUS, Tradycja Akademicko Uwarunkowanego Samoistnienia. Pod egidą naszych profesorów taka na przykład Szkoła Kryminologii powiąże się nie tylko z Wydziałem Stanowego Więziennictwa, ale również Komitetem Więźniów, Wydział Pedagogiczny, implementujący już od jakiegoś czasu postulaty pluralizmu kulturowego, otworzy wkrótce swoje seminaria dla wybranej

z całego stanu grupy Niedooanalfabetyzowanych i Powtórnych Analfabetyków. Wyższa Szkoła Handlowa zorganizuje plany rekapitalizacji... (Iwańska 1988, 52)

Narratorka-bohaterka poddała krytyce zarówno wizję nowego uniwersytetu zaprezentowaną przez rektora, jak i opisujący ową restrukturyzację język, będący urzędniczym żargonem, pełnym frazesów, słów na wyrost, który nazywa „drętą mową”. Celem owego „zakwestionowania”, jak bohaterka określiła własną postawę, była chęć uświadomienia rektorowi, że „oświata to ludzie”:

– Państwa, rządy, urzędy, fabryki, uniwersytety – replikuje (...) – to przede wszystkim ludzie, konkretni, zróżnicowani, myślący i czujący ludzie. Myślą zbiorową ich karmimy, a więc nie myślą, lecz drętą mową od życia oderwaną, spreparowaną przez karierowiczów. – Za te nowe nazwy dla nikt-nie-wie-czego – awans akademicki. Za rozczytywanie tych nazw – dziekanat! (Iwańska 1988, 52).

Powieść Iwańskiej to proza środowiskowa, a więc opisująca hermetyczną społeczność akademicką, głównie pracowników Wydziału Socjologii⁴, na którym bohaterka utworu była zatrudniona, ale też jego studentów. Charakterystyczny dla narratorki krytycyzm dotyczy zatem nie tylko projektowanych ram instytucjonalnych uniwersytetu, ale także pracowników. Pojawiają się ich karykaturalne portrety, by przywołać chociażby akademickiego gracza i karierowicza Christofosa Prorocosa, stwarzającego tylko pozory uprawiania nauki. W prezentowanym środowisku uniwersyteckim są też osoby darzone sympatią, a niekiedy i współczuciem, m.in. dawni pracownicy uczelni, nieodnajdujący się w nowych warunkach.

O ile środowisko naukowców tworzą zindywidualizowane postacie, to studentów prozaiczka przedstawia jako zbiorowość. Aby oddać klimat schyłku lat 60. XX wieku panujący na amerykańskich uniwersytetach, Iwańska nie pominęła również tematu wojny wietnamskiej. W utworze został on nakreślony z perspektywy profesorki socjologii, obserwującej zachowania studentów, którzy próbują uchylić się od służby wojskowej.

Pisarka wprowadziła ponadto wątek rewolty studenckiej, do której doszło w 1968 roku i która miała różną dramaturgię w poszczególnych ośrodkach

⁴ Profesorowie socjologii stosunkowo rzadko byli bohaterami powieści kampusowych, choć zdarzały się wyjątki, jak np. w wydanej w 1975 r. powieści *Homo historicus* Malcolma Bradbury'ego.

akademickich w Stanach Zjednoczonych. Przy czym autorka *Baśni amerykańskiej* nie przedstawiła jej przebiegu w Northfield, co wynika z faktu, że w tym czasie bohaterka powieści wyjechała na badania terenowe do Meksyku. Prozaiczka skoncentrowała się na opisie skutków tych wydarzeń, odczuwalnych tak dla uczelni, jak i dla pierwszoplanowej postaci; ich fragmentaryczna rekonstrukcja obecna jest w opowieściach innych osób. Iwańska odnotowała również zmiany, które w tym okresie pojawiły się w modzie, stanowiącej istotny element kontrkultury lat 60. XX wieku, dodajmy: modzie, która szybko zdobyła popularność wśród studentów.

Opisywane w powieści przeobrażenia, mające miejsce w latach 60. ubiegłego stulecia, uwzględniają również wzmagające się na uniwersytecie ruchy emancypacyjnych kobiet i Afroamerykanów. Mimo że autorką i bohaterką utworu jest kobieta, to jednak wątek emancypacji kobiet nie zyskuje tu szczególnej wagi. Został on wprowadzony w rozdziale pt. *Zaproszenie* i przedstawiony z typowym dla pierwszoplanowej postaci dystansem:

Dobrały się do mnie również uniwersyteckie kobiety z kielkującego wówczas Ruchu Wyzwolenia Kobiet – snuje opowieść narratorka (...) zaprosiły mnie na przedorganizacyjne przyjęcie.

Same kobiety na tym przyjęciu były (...) Ja jedna przyszedłam w kostiumie tweedowym, a one i te wysokie, szczupłe, opalone muskularne, i tamte inne, okrągłe, i biało-różowe, poubierane były w suknie jedwabiste z dekolcami i falbankami, a sztucznych biżuterii na tych dekolcach i falbankach co niemiara (...).

O czym się tak nawzajem zapewniały, co deklarowały, trudno mi było zrozumieć. Kto wie zresztą może bym się zorientowała, czy chodziło im jak i innym Nowym o szybkie zakotwiczenie, czy może o emancypację, czy o lesbijską miłość, czy o pieniądze i władzę. Może bym się zorientowała, gdybym została dłużej, ale wyobcowana w tym kostiumie tweedowym, speszona i śpiąca, opuściłam przyjęcie po grzecznych trzech godzinach i nigdy już żadnego zaproszenia na zebranie organizacyjne nie otrzymałam (Iwańska 1988, 25).

Przytoczony fragment więcej mówi o bohaterce *Baśni amerykańskiej*, określającej się jako „wyobcowana”, niż o Ruchu Wyzwolenia Kobiet. Iwańska stworzyła portret emigrantki, która mimo sukcesu zawodowego (przypomnijmy, że w Northfield otrzymała stałe zatrudnienie i tytuł profesora), świadomie przyjęła status outsiderki, obcej. Podkreśla więc: „tenure niczego w moim życiu nie zmieniła: Northfield nie przestał być dla mnie miejscem

postoju, miejscem na jakiś czas tylko wybranym” (Iwańska 1988, 32). Obranie takiej strategii życiowej przez bohaterkę wiązało się z planowanym powrotem do Europy. Poczucie kulturowej przynależności do tego kontynentu manifestowała również poprzez dobór tematyki prowadzonych zajęć, w których trakcie podejmowała wątki środkowoeuropejskie, także polskie, np. zestawiając zjawiska kontrkultury w USA z wydarzeniami Marca '68 i Praskiej Wiosny.

Dla postaci kreowanych przez Iwańską Stany Zjednoczone nigdy nie były krajem upragnionym. Bohaterowie jej powieści nie ulegali też zauroczeniu amerykańską kulturą, wobec której – podobnie jak sama pisarka⁵ – mieli krytyczny stosunek⁶. W refleksji głównej bohaterki *Baśni amerykańskiej* pojawia się niezwykle istotny wątek, dotyczący braku akceptacji dla cywilizacji zdobywców, której znakiem jest Nowy Camus w Northfield – powstający błyskawicznie przy zastosowaniu najnowszych technologii, jednak kosztem dewastacji ogromnych obszarów przyrody i przy niemalych nakładach społecznych. Narratorce obcy jest kult nowoczesności, techniki oraz ignorowanie tradycji. Dystans do opisywanej rzeczywistości manifestowany jest w powieści również poprzez nawiązania do amerykańskich postaci i tekstów kultury, należących (co prawda) do różnych obiegów, niemniej propagujących wzorce oraz postawy dalekie od tych związanych z dynamicznym rozwojem i przedsiębiorczością jednostki. Pierwszym jest filozofia transcendentalisty Henrie-go D. Thoreau, który popierał obywatelskie nieposłuszeństwo jako formę walki z władzą oraz głosił poszanowanie środowiska naturalnego, a drugim – Charlie Brown, bohater popularnego komiksu *Fistaszki* Charlesa Schulza, będący zaprzeczeniem „człowieka sukcesu” (por. Iwańska 1988, 38).

Stany Zjednoczone, odsłaniając przed emigrantką z Polski nieakceptowane przez nią oblicze, były źródłem ambiwalentnych uczuć, wynikających ze świadomości, iż w jakiejś mierze sama w tym wszystkim, czyli „Wielkiej Zmianie”, uczestniczy, podejmując pracę na powstającym uniwersytecie.

Kim jestem? – rozważa narratorka. – Chyba jednak najeźdźcą, bo przecież nie wybrałabym Northfieldu, gdyby nie ta obiecana ekspansja. Wybrałam, a jednak wolę tę małomiasteczkowość nie moją, prowincjonal-

⁵ Danuta Hiż w pośmiertnym wspomnieniu Iwańskiej pisze: „Alicja nigdy nie polubiła Stanów Zjednoczonych i natychmiast po emeryturze wróciła do Polski... londyńskiej, bo warszawska nie była wtedy jej Polską. A w Londynie zanurzyła się z entuzjazmem w wygnaćcze prace polonijne...” (Hiż 1997, 126).

⁶ O doświadczeniach migracyjnych, problemach tożsamości czy stosunku do Innego w prozie Iwańskiej pisały m.in.: Bożena Karwowska (2013, 170–172, 178–180) i Anna Wal (2007, 178–199).

ność obdrapaną. Z przyzwyczajenia sprzymierzam się z tym, co słabe i skazane, przeciwko temu, co dynamiczne i silne, ale to żadnego sensu przecież nie ma (Iwańska 1988, 12).

W utworze Iwańskiej dostrzegalna jest intencja demitologizująca zakorzeniony w świadomości Polaków uproszczony obraz Stanów Zjednoczonych. Bohaterka *Baśni amerykańskiej*, utrzymująca mocne więzi z krajem, musiała zmierzyć się z ugruntowanym wśród Polaków mitem Ameryki, jaki np. przebija z listów otrzymywanych od rodziny.

Zabieg demitologizacyjny kryje się również w ironicznym tytule powieści. „Bo baśnie, jak dobrze wiadomo, nie dla wszystkich i nie zawsze są piękne... bywają również straszne” – zauważa bohaterka utworu (Iwańska 1988, 49). Przypomnijmy, że pierwszoplanowa postać, podobnie jak autorka, jest socjologiem, więc cechuje ją wyostrome spojrzenie i profesjonalizm w ocenie szerokiego zakresu zjawisk społecznych. Właśnie to wyczulone spojrzenie sprawiło, że nie sposób było oszczędzić także środowiska akademickiego, do którego sama należała.

Literatura

- Dorosz B., 1994, *Iwańska Alicja*, w: Czachowska J., Szalagan A., red., *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 3, Warszawa.
- Fruzińska J., 2019, *Starożytni akademicy, czyli „Trzej mędrcy” Andrzeja Buszy*, w: Kisiel M., Pasterki J., red., *Kontynenty*, t. 1, *Studia i szkice o twórczości Andrzeja Buszy*, Katowice – Rzeszów.
- Gruszewska-Blaim L., red., 2018, *Literaturoznawca literatem, czyli rzecz o akademii i kreatywnym pisaniu*, Gdańsk.
- Hiż D., 1997, *Wspomnienie o Alicji Iwańskiej*, „Kultura” [Paryż], nr 4.
- Iwańska A., 1952, *Dwa uniwersytety*, „Kultura” [Paryż], nr 5.
- Iwańska A., 1985, *Universalność wyższej uczelni (inauguracyjny wykład – PUNO 26.10.1985)*, „Przegląd Powszechny” [Londyn], nr 12.
- Iwańska A., 1988, *Baśń amerykańska*, Londyn.
- Iwańska A., 1993, *Potyżki i przymierza. Pamiętnik 1918–1985*, Warszawa.
- Jadowska A.D., 2006, *O Alicji Iwańskiej*, „Przegląd Polski” (dodatek „Nowego Dziennika”), nr z 3 listopada.
- Jadowska A.D., 2008, *Małżeństwo eksperymentalne Alicji Iwańskiej i Jana Gralenskiego*, w: Muszyński W., Sikora E., red., *Miłość, wierność i uczciwość na rozstajach współczesności. Kształt rodziny współczesnej*, Toruń.
- Jadowska A.D., 2010/2011, *Tłumaczka świata – Alicji Iwańskiej żywot niepokorny*, „Latarnia Morska”, nr 2/1, <http://latarnia-morska.eu/en/pisarze-nieobecni-ksiki-zapomniane/754-o-alicji-iwaskiej> [dostęp: 29.09.2019].

- Karwowska B., 2013, *Druga pleć na wygnaniu. Doświadczenie migracyjne w opowieści powojennych pisarek polskich*, Kraków.
- Karwowska B., 2016, *Co czytają emigrantki. Alicja Iwańska czyta Amerykę*, w: tejże, *Kobieta – Historia – Literatura – Warszawa*, Warszawa.
- Kraskowska E., 1993, *Powieść uniwersytecka*, „Arkuszy”, nr 15.
- Kraskowska E., 2008, *Dlaczego lubimy czytać powieści uniwersyteckie, a nie lubimy ich pisać?*, „Pogranicza”, nr 2.
- Kubica G., 2014, *Alicja Iwańska: jej refleksyjna antropologia i etnograficzna proza*, w: Kubica G., Majbroda K., red., *Obserwatorki z wyobraźnią. Etnograficzne i socjologiczne pisarstwo kobiet*, Wrocław.
- Kubica G., 2015, *Ucieczki z tłumaczonego świata. Proza etnograficzna Alicji Iwańskiej*, w: Dorosz B., red., *Od New Orleans do Mississauga. Polscy pisarze w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie po II wojnie światowej*, Warszawa.
- „Litteraria Copernicana”, 2010, nr 1, *Kampus. Pisarstwo literaturoznawców*.
- Nowicki W., 2006, *Campus novel*, w: Gazda G., Tynecka-Makowska S., red., *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, Kraków.
- Showalter E., 2015, *Wydziałowe wieże. Powieść akademicka i jej źródła (cierpień)*, przeł. Askutja J. i in., Poznań.
- Sidowska K., 2015, *Polska powieść uniwersytecka*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica”, nr 4.
- Skubaczewska-Pniewska A., 2018, *Czy istnieje polska powieść uniwersytecka?*, w: Gruszewska-Blaim L., red., *Literaturoznawca literatem, czyli rzecz o akademii i kreatywnym pisaniu*, Gdańsk.
- Tomicki R., 1997, *Prof. dr Alicja Iwańska (1918–1996)*, „Etnografia Polska”, t. XLI, z. 1–2.
- Wal A., 2007, *Doświadczenie emigracji w prozie Alicji Iwańskiej*, w: Andres Z., Pasterski J., Wal A., red., *Proza polska na obczyźnie. Problemy – Dyskursy – Uzupełnienia*, t. 2, Rzeszów.
- Wyka M., 2015, *Przypadki powieści kampusowej*, Wyka M., red., „Nowa Dekada Krakowska”, nr 1/2.

Anna Wal – dr hab., prof. UR, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów, Polska.

Literaturoznawczyni w Zakładzie Literatury Polskiej XX i XXI Wieku Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Główny obszar jej zainteresowań naukowych stanowi literatura polska XX wieku. Autorka książek *Twórczość w cieniu memory. O prozie Adolfa Rudnickiego* (2002) oraz *Wierna życiu i literaturze. O pisarstwie Herminii Naglerowej* (2014).

Kontakt: anwall@o2.pl